



Sygn. akt III UK 83/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)
SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania B. D.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2017 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 13 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od B. D. na rzecz pozwanego 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 13 stycznia 2016 r. oddalił apelację skarżącej wnioskodawczyni B. D. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 23 czerwca 2015 r., którym oddalono jej odwołanie od decyzji pozwanego organu rentowego,

odmawiającej prawa do wcześniejszej emerytury wobec niewykazania 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sporne jako praca w szczególnych warunkach było zatrudnienie wnioskodawczyni w Zakładach T. w J. od 4 września 1995 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku laboranta. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni była zatrudniona na stanowisku laboranta pracowni PE na wydziale JL. Praca laborantów polegała na pobieraniu próbek półproduktów i produktów w procesie produkcji i ich analizie w laboratorium zakładowym. Pracownicy wydziału zajmowali się kontrolą jakościową wyrobów gotowych takich jak wykładziny podłogowe z PCV, okładziny ścienne z PCV, folie budowlane z PCV, kleje na bazie lateksu, żywicy, polioctanu, a także surowców takich jak polichlorek winylu, pastyfikatory – ftalany, stabilizatory termiczne, świetlne, wypełniacze, pigmenty, barwniki oraz inne materiały pomocnicze. Wnioskodawczyni wykonywała wówczas pracę bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych aparadowego, zestawiacza mieszanek i roztworów, operatora urządzeń rozdrabniających, sortujących i granulujących, walcownika i drukarza. Następnie zebrany materiał poddawany był badaniu w laboratorium przy użyciu specjalistycznych urządzeń. Laboranci mieli styczność z odczynnikami chemicznymi w postaci kwasów, zasad i rozpuszczalników. Laboranci wykonywali analizy w pomieszczeniach laboratorium, a nie na hali produkcyjnej. Wnioskodawczyni pracowała w laboratorium zakładu wykładzin. Pobierała próbki materiałów do badania, które następnie badała w laboratorium zakładowym. Z przesłuchania wnioskodawczyni wynika, że laboranci poświęcali więcej czasu, bo około 80% na pobieranie próbek surowców i produktów, niż na pracę w laboratorium i w pracowni technologicznej. Dodatkowo zeznała, że w czasie pracy miała kontakt z szeregiem szkodliwych związków chemicznych. W ocenie biegłego wnioskodawczyni nie sprawowała kontroli jakości produkcji w rozumieniu przepisu z działu XIV, poz. 24 wykaz A do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej „rozporządzenie”), stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to znaczy stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie. Według biegłego wnioskodawczyni nie wykazała, iż pracując na stanowisku laborantki pracowała jednocześnie w warunkach znacznej szkodliwości. Część obowiązków wykonywała na

stanowiskach produkcyjnych, gdzie pobierała próbki, jednak czas ten był o wiele krótszy niż późniejsza analiza tych próbek w laboratorium. W ocenie prawnej Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach opisanej w poz. 24, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia w związku z art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS. Znaczenie ma praca z poz. 24 na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A, a więc bezpośrednio przy stanowiskach produkcyjnych. Wnioskodawczyni wykonywała pracę w pomieszczeniu oddzielonym od hali produkcyjnej i specjalnie przygotowanym do prowadzenia analiz chemicznych. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że wnioskodawczyni nie wykonywała żadnej pracy wymienionej w dziale IV (*W chemii*) wykazu A do rozporządzenia. Stanowisko laboranta nie jest wymienione w wykazie stanowisk, na których wykonywanie pracy uznawane jest za pracę w szczególnych warunkach. Nie można przypisać pracy wnioskodawczyni do innych czynności wskazanych w załączniku A do rozporządzenia. Opinia biegłego podaje, że wnioskodawczyni pracując na stanowisku laborantki nie wykazała, aby jednocześnie pracowała w warunkach znacznej szkodliwości, co jest konieczne do uznania pracy w warunkach szczególnych. Wykonywała głównie pracę w warunkach laboratoryjnych, w których nie była narażona na stałe działanie czynników szkodliwych. Pracy wnioskodawczyni nie można uznać za pracę z w szczególnych warunkach z poz. 24, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia. Nie jest wprawdzie konieczne, by cały proces kontroli wykonywanej przez ubezpieczoną odbywał się na stanowiskach związanych z produkcją wymienioną w wykazie A, jednakże czynności wykonywane poza tymi wydziałami nie mogą, jak w przypadku wnioskodawczyni, dominować nad czynnościami wykonywanymi przy stanowiskach, na których wykonywana jest praca w warunkach szczególnych. Tym samym nie sposób uznać, że odwołująca zajmowała stanowisko pracy określone w wykazie A, dział XIV poz. 24, gdyż nie sprawowała kontroli bądź nadzoru w przeważającym zakresie na oddziałach, na których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie A. Stwierdzenie to przesądza okoliczność niewykonywania pracy na wydziale wymienionym w wykazie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie: I. prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia, polegające na przyjęciu przez Sądy pierwszej i drugiej instancji stanowiska, że praca skarżącej w charakterze laboranta w zakładzie T. nie stanowiła pracy o jakiej mowa w wykazie A, dział XIV, poz. 23 rozporządzenia i nie była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co skutkowało niezaliczeniem tej pracy do pracy wykonywanej w szczególnych warunkach i stwierdzeniem braku przesłanek do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury; II. prawa procesowego – art. 278 k.p.c. poprzez oparcie rozstrzygnięcia na wnioskach opinii, która wykracza poza ustawowo przyznane biegłemu kompetencje, w zakresie wypowiedzi zastrzeżonych do wyłącznej kompetencji sądu, tj. kwestii ustalenia i oceny faktów oraz sposobu rozstrzygnięcia sprawy.

Pozwany wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zrzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Praca w szczególnych warunkach, uprawniająca do wcześniejszej emerytury, to tylko praca wymieniona w rozporządzeniu z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Rodzaje prac w szczególnych warunkach wyróżnia kryterium merytoryczne i formalne (tak w powołanym przez skarżącą wyroku Sądu Najwyższego z 10 lutego 2009 r., II UK 199/08). Pierwsze kryterium zależy od wykonywania zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Drugie kryterium natomiast wymaga aby praca ta była wymieniona w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Nie ma więc pracy w szczególnych warunkach jako przesłanki prawa do emerytury na podstawie art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, gdy zatrudnienie nie było pracą wykonywaną na stanowisku wymienionym w wykazie do rozporządzenia, choć warunki pracy mogły być szkodliwe.

Skarżąca była laborantem na wydziale produkcji wykładzin i jej zatrudnienie jako praca w szczególnych warunkach analizowane było w aspekcie pracy w

szczególnych warunkach z wykazu A, dział IV – *W chemii* i dział XIV – *Prace różne*, poz. 24, jako kontrola jakości produkcji na wydziale, w którym jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie. Sąd rozstrzygnął, że praca skarżącej nie była pracą w szczególnych warunkach z działu IV - *W chemii* ani kontrolą jakości produkcji z działu XIV, poz. 24.

Skarga kasacyjna zarzut naruszenia prawa materialnego ogranicza tylko do pracy w szczególnych warunkach z poz. 24, dział XIV, wykaz A do rozporządzenia, czyli utrzymuje, że praca w szczególnych warunkach polegała na kontroli jakości produkcji. Nie zarzuca naruszenia regulacji z działu IV – *W chemii*. Logicznie jest to poprawne, bo w wykazie A, określona (jedna – ta sama) praca w szczególnych warunkach nie została ujęta jednocześnie w dwóch podstawach (regulacjach), czyli przykładowo w dziale IV i w dziale XIV. Prawodawca w wykazie A dał normatywną egzemplifikację prac w szczególnych warunkach, w której stanowiska pracy są odrębne rodzajowo i funkcjonalnie. To co stanowi kontrolę jakości produkcji z działu XIV, poz. 24 nie stanowi pracy w szczególnych warunkach „*w chemii*” z działu IV. Skarżąca swoją pracę w szczególnych warunkach kotwaczy zatem w zatrudnieniu na stanowisku kontroli jakości produkcji.

Nie jest to uprawnione z następujących przyczyn. Czym innym jest kontrola jakości produkcji i czym innym jest praca laboranta. Stanowiska pracy z działu XIV – *Prace różne*, poz. 24, mają swoją własną, indywidualną podstawę, uprawniającą do kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach. Jest to zbiorczo ujęta swoista praca, czyli kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie A. Uzasadnienie kwalifikacji tej pracy jako zatrudnienia w szczególnych warunkach wynika z tego, że na wydziale (oddziale) jest wykonywana jako podstawowa praca wymieniona w wykazie. Pozytywna kwalifikacja takiej pracy spełnia się wtedy, gdy to swoiste zatrudnienie, w tym kontrola jakości produkcji, wykonywane jest tam, gdzie wykonywane są jako podstawowe prace wymienione w wykazie. Bez łącznika takiego miejsca pracy wskazany dozór lub kontrola jakości produkcji nie są pracą w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2016 r., III UK 12/16).

Ze względu na treść zarzutu materialnego skargi przedmiotem oceny jest zatrudnienie jako kontrola jakości produkcji (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W produkcji wyrobów i zarządzaniu nią, kontrola jakości produkcji, to działania sprawdzające produkt ze względu na stawiane mu wymagania. Osoba zajmująca się kontrolą jakości produkcji weryfikuje produkt ze względu na zakładane i wymagane parametry, przykładowo jakościowe, techniczne, wytrzymałościowe. Wadliwe produkty odrzuca, dyskwalifikuje lub kieruje do poprawy. Uzasadnienie do kwalifikowania pracy kontrolera jakości produkcji jako pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, poz. 24, wynika z tego, że stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, wykonuje pracę na wydziale (oddziale), na którym jako podstawowe wykonywa są prace wymienione w wykazie. Uzasadnia to stwierdzenie, że rodzajowo czym innym jest praca kontrolera jakości produkcji i czym innym jest praca laboranta, który pracuje w laboratorium i tam zasadniczo zajmuje się analizą chemiczną surowców, materiałów a nawet wytwarzanych produktów.

Choć zarządzenie resortowe nie jest już źródłem prawa, to jest pomocne w wykładni rozporządzenia, w kwestii czy i kiedy praca laboranta może być kwalifikowana jako praca w szczególnych warunkach. Chodzi o zarządzenie nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. Zarządzenie to pozwala wyjaśnić różnice w kwalifikacji stanowisk pracy laboranta i kontroli jakości produkcji. Otóż Minister wyraźnie określił w tym zarządzeniu na jakich stanowiskach praca laboranta była pracą w szczególnych warunkach. Wykaz do zarządzenia wskazywał na stanowiska pracy laborantów w określonych rodzajach prac i działach. Nie ma wśród nich stanowiska pracy zajmowanego przez skarżącą. Wniosek jest taki, że nie wszystkie stanowiska laborantów na gruncie poprzedniego zarządzenia resortowego kwalifikowane były jako praca w szczególnych warunkach, choć wykonywane były w zakładach przemysłu chemicznego. Natomiast – w aspekcie obecnej skargi, skoro skarżąca nie odwołuje się do prac w chemii – ważniejsze jest zwrócenie uwagi na redakcję regulacji z poz. 24, dział XIV wskazanego zarządzenia, dotyczącej między innymi kontroli jakości produkcji na

oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace w szczególnych warunkach. Otóż zapisano tam, że są to „*stanowiska pracy, na których prace wykonywane są stale i bezpośrednio przy stanowiskach wymienionych w wykazie*”. Nie ma więc odmienności z regulacją rozporządzenia, gdyż zarządzenia resortowe jedynie precyzowały wykazy stanowisk z rozporządzenia (§ 1 ust. 2 rozporządzenia). Z rozporządzenia wynika warunek, że praca na stanowisku kontroli jakości produkcji ma być wykonywana na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Łącznikiem i uzasadnieniem dla kwalifikacji pracy kontrolera jakości produkcji jest więc szkodliwość miejsca pracy wynikająca z pracy podstawowej innych zatrudnionych w szczególnych warunkach. To uzasadnia kwalifikację pracy kontrolera jakości produkcji w szczególnych warunkach.

Materiały (surowce) chemiczne z reguły ujemnie oddziałują, dlatego jeżeli praca laboranta byłaby pracą w szczególnych warunkach, to zostałaby wymieniona w dziale IV rozporządzenia (*W chemii*). Regulacja tego działu nie wskazuje jednak pracy laboranta jako pracy w szczególnych warunkach. Zarządzenie z 7 lipca 1987 r. kwalifikowało pracę laboranta jako pracę w szczególnych warunkach, co nie obejmowało stanowiska pracy (zatrudnienia) skarżącej. Analiza wykazu poszczególnych stanowisk pracy dotyczących zatrudnienia „w chemii” z działu IV wykazu A do rozporządzenia uzasadnia stwierdzenie, że o kwalifikacji zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach decyduje praca przy produkcji (taki jest zasadniczy charakter prac z działu IV), a nie praca laboranta, której w tym dziale w ogóle się nie wymienia.

Można twierdzić, że nie decyduje nazwa stanowiska lecz faktyczna praca w szczególnych warunkach. Jednak również wówczas chodzi o pracę właściwą dla stanowiska ujętego w wykazie do rozporządzenia. Do takiej wykładni zdaje się nawiązywać skarżąca. Nie jest to argumentacja uprawniona, gdyż w sprawie nie ustalono, że skarżąca była zatrudniona na stanowisku kontroli jakości produkcji. Nie ustalono też, że wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracę na wydziale, w którym jako podstawowe były wykonywane prace w szczególnych warunkach.

Ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok wiążą w ocenie materialnego zarzutu skargi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zarzut procesowy skargi

nie jest zasadny i nie podważa ustaleń stanu faktycznego (o czym niżej). Sąd powszechny nie ustalił, iż doszło do zmiany rodzajowej pracy skarżącej, czyli, że choć zajmowała stanowisko laboranta, to zajmowała się kontrolą jakości produkcji. Nie ma też podstaw do stwierdzenia, że ustalone czynności skarżącej składają się na pracę kontrolera jakości produkcji.

W orzecznictwie wyrażone zostało wprawdzie stanowisko, że praca laboranta może być kwalifikowana jako kontrola jakości, jednak w innym stanie faktycznym i w uzasadnieniu wyroku kasacyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2015 r., II UK 206/14). W ocenie obecnego składu nie ma dowolności w kwalifikacji ze względu na różnice w pracy (czynnościach) kontrolera jakości produkcji, głównego technologa i laboranta zatrudnionego w laboratorium. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2015 r., III UK 77/14. Stwierdził, że przyporządkowanie pracy laboranta do poz. 24 dział XIV wykaz A – jako kontroli jakości produkcji i usług, byłoby możliwe jedynie wówczas, gdyby praca ta była wykonywana wyłącznie na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, w pełnym wymiarze czasu pracy (...).

Taki kierunek wykładni jest uprawniony. Szereg orzeczeń potwierdza, że praca laboranta, który część swoich obowiązków wykonywał przy stanowiskach produkcyjnych, nie stanowiła zatrudnienia w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2015 r., I UK 226/14, z 13 listopada 2014 r., I UK 122/14, z 22 stycznia 2013 r., I UK 452/12, z 29 czerwca 2011 r., III UK 3/11 a także postanowienia z 25 maja 2016 r., III UK 198/15 i z 9 lipca 2013 r., III UK 5/13). Należy też zauważyć, że nie zostały uwzględnione odwołania innych ubezpieczonych w podobnych sprawach (skargi kasacyjne ubezpieczonych nie zostały przyjęte do rozpoznania - postanowienia Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2016 r., III UK 152/15 i z 24 kwietnia 2014 r., III UK 202/13).

Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd powszechny wcale nie ustalił, iż „ubezpieczona spędzała około 80% godzin na hali produkcyjnej” przy stanowiskach pracy w szczególnych warunkach. Takie były jej twierdzenia, lecz nie zostały potwierdzone w ustaleniach stanu faktycznego. Sąd pierwszej instancji oparł rozstrzygnięcie na ustaleniu, że „wnioskodawczyni wykonywała swoją pracę w

laboratorium, tj. w pomieszczeniu oddzielnym od hali produkcyjnej, specjalnie przygotowanym do prowadzenia analiz chemicznych” (uzasadnienie wyroku *in fine*). Również Sąd Apelacyjny stwierdził w uzasadnieniu, że wnioskodawczyni wykonywała głównie prace w warunkach laboratoryjnych, „w których to nie była narażana na stałe działanie czynników szkodliwych”. Sąd oceniając proporcje tych czynności do czynności na wydziale produkcji stwierdził, że czynności poza wydziałem przeważały nad czynnościami wykonywanymi przy stanowiskach. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny wykluczył pracę z poz. 24, dział XIV, jednak wydaje się iż przyjął możliwość kompromisowej wykładni, czyli że praca laboranta może być pracą kontrolera jakości, co nie jest prawidłowe, bo rodzajowo i funkcjonalnie są to różne stanowiska pracy. Niemniej i taka wykładnia nie pozwala stwierdzić pracy w szczególnych warunkach, gdyż według Sądu „przesądza okoliczność niewykonywania przez apelującą pracy na wydziałach wymienionych w wykazie”.

Zaskarżony wyrok opiera się na ustaleniu, że skarżąca jako laborant nie wykonywała pracy właściwej dla kontroli jakości produkcji stale i w pełnym wymiarze. Takie ustalenia wiążą Sąd Najwyższy, dlatego nie ma podstaw do stwierdzenia naruszenia przepisów prawa wskazanych w podstawie materialnej skargi, czyli regulacji z wykazu A, dział XIV, poz. 24 do rozporządzenia oraz przepisów art. 184 w związku z art. 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 i 4 ust. 1 rozporządzenia.

Zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. nie jest zasadny. Jest to regulacja dotycząca postępowania dowodowego, w tym przypadku tylko powołania jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia opinii. Samo powołanie biegłego nie przekłada się na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), gdyż nie można uznać za naruszenie prawa ocenę Sądu, iż w sprawie wymagane są wiadomości specjalne i dlatego zleca opinię biegłemu. Inną kwestią jest ocena czy zawsze jest to konieczne w sprawach dotyczących pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2016 r., III UK 35/16, z 24 kwietnia 2014 r., III UK 138/13, z 30 marca 2000 r., II UKN 446/99). Jednak czym innym jest ocena znaczenia opinii biegłego dla ustaleń stanu faktycznego. Wówczas wykracza to poza regulację z art. 278 k.p.c. Opinia biegłego staje się dowodem w sprawie i podlega ocenie przez Sąd powszechny (art. 233 § 1 k.p.c.). Podstawą skargi

kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Zarzut procesowy skargi wykracza więc poza treść art. 278 k.p.c., bo ocena opinii biegłego jako dowodu nie może być podstawą skargi kasacyjnej. Granice ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

r.g.